

Andrzej Niedojadło

**GOSPODARKA DWORSKA W KLUCZU
WIERZCHOSŁAWICKIM W XVII I XVIII WIEKU.
PRODUKCJA ROŚLINNA**

Klucz wierzchosławicki wchodził w XVII i XVIII wieku w skład hrabstwa tarnowskiego, które tworzył też klucz tarnowski i część klucza krzyskiego. Był on kluczem majątkowym, który jako ostatni znalazł się w tym kompleksie majątkowym. Wcześniej zarówno Wierzchosławice jak i inne wsie tworzące wspomniany klucz, znajdowały się w rękach różnych rodzin szlacheckich.

W XV wieku dobra wierzchosławickie odziedziczyli prawnukowie starosty ruskiego, Piotra Włodkowica z Kniehynic. W 1481 roku Jan Amor Tarnowski wojewoda krakowski nabył za 1000 grzywien od Stanisława Włodkowica z Jaryczowa i Kniehynic i od jego siostry Anny żony Jakuba Odonowskiego z Felsztyna, spadkobierców Bartosza Ogrodzienieckiego cztery wsie: Wierzchosławice z zamkiem, Gosławice, Ostrów i Komorów z dużym lasem graniczącym z lasem włości radłowskiej¹.

Jan Amor wcielając zakupione majątki do dominium tarnowskiego utworzył z nich odrębną jednostkę gospodarczą w postaci klucza majątkowego. Następnie

¹ Archiwum Państwowe w Krakowie (APKr), Archiwum książy Sanguszków – Lubartowiczów w Sławucie (ALS) 2, nr 182–183; Archiwum Sanguszków w Sławucie (AS) rkps 977, s. 145; W. Dworzaczek, *Leliwici Tarnowscy*, Warszawa 1971, s. 219; S. Mateszew, F. Sikora, *Osadnictwo i stosunki własnościowe w regionie tarnowskim do końca XVIII wieku*, [w]: *Tarnów. Dzieje miasta i regionu, Czasy przedrozbiorowe*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, t. I, Tarnów 1981, s. 167–168.

dobra przejął najszlachetniejszy z rodu Leliwitów, hetman Jan Tarnowski, a po nim jego syn Jan Krzysztof kasztelan wojnicki. Po jego bezpotomnej śmierci dziedziczką włości została córka hetmana Zofia, żona księcia Konstantego Ostrońskiego wojewody kijowskiego. Po wykluczeniu od sukcesji bocznych linii Tarnowskich i po nieudanym zajeździe na latyfundium tarnowskie, po jej śmierci dobra przejął Konstanty Ostroński. Starał się powiększyć posiadany klucz poprzez zakupy lub osadzanie nowych wsi. W 1569 roku nabył Mikołajowice, Sierachowice z przewozem i część Zgłobiec. Następnie rozpoczął osadzanie ludnością zagrodniczą karczunków koło Wierzchosławic, na których powstała przed 1603 rokiem nowa osada zwana Wolą. W późniejszym okresie przybrała na sile jeszcze bardziej akcja karczunków, na których osadzano zagrodników według jednakowych nadziałów gruntu i dni pańszczyźnianych. W ten sposób powstały istniejące do dzisiaj osady Dwudniaki i Trzydniaki, biorąc swą nazwę od ilości dni odrabianej pańszczyzny. W połowie XVIII wieku w Lesie Wierzchosławickim przy drodze zwanej Szucicą lub Szujcem osadzano dalszym zagrodników, dając początek nowemu przysiółkowi Wierzchosławic o nazwie Szujec².

Latyfundium tarnowskie nie było jednak najważniejszym majątkiem w dobrach księcia Konstantego Ostrońskiego. Potwierdza to fakt odstąpienia go przez niego swoim synom, Januszowi kasztelanowi krakowskiemu i Aleksandrowi wojewodzie wołyńskiemu. Początkowo zarządzali nim wspólnie by 1603 roku dokonać jego podziału. W ręce Aleksandra przeszły „...Wierzchosławice, Wola, Gosławice et sorte in villis Zgłobice...”³ z połową Lasu Wierzchosławickiego. Majątki te po bez-

² APKr, Archiwum Gumniskie Sanguszków (AGS), rkps 2, 99; ALS 5 nr 208; AS, rkps 977, s. 37; W. Balicki, *Miasto Tranów pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym i naukowym*, Tarnów 1831, s. 39; *Akta w sprawach chłopskich hrabstwa tarnowskiego z połowy XVIII wieku*, wydał S. Grodziski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 22–23; K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wydał J. N. Bobrowicz, t. IX, Lipsk 1841, s. 42; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego 1584*, zebrał i wydał K. Turowski, Kraków 1858, s. 485; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, rocznik IV, Poznań 1887, s. 337; S. Mateuszew, F. Sikora, *Osadnictwo...*, s. 168, 190; F. Sikora, *Dzieje osadnictwa i własności ziemskiej w epoce staropolskiej*, [w]: *Wierzchosławice. Dzieje wsi i gminy*, red. F. Kiryk i Z. Ruta, Kraków 1994, s. 55; Z. Spieralski, *Jan Tarnowski 1488–1561*, Warszawa 1977, s. 409, 410; J. Pirożyński, *Dzieje jednego zajazdu. Wojna o dobra tarnowskie między ks. Konstantym Ostrońskim a Stanisławem Tarnowskim w 1570 r.*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1962, t. 7 s. 102–103; A. Wyczański, *Uwarstwienie społeczne w Polsce XVI wieku*, *Studia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 59.

³ AGS, rkps 6, 108; Por. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, opracował W. Domin, J. Kolasa, E. Trzyna, S. Żyga, red. S. Inglot, Wrocław 1956, tabela VI, s. XXXI; F. Sikora, *Dzieje osadnictwa...*, s. 67.

potomnej śmierci jego synów Janusza i Konstantego dostały się w spadku w 1621 roku jego córce Katarzynie żonie kanclerza wielkiego koronnego Tomasza Zamoyskiego. Znalazły się zatem w tzw. „zamoyskiej” części dominium. Komorów, Mikołajowice, Ostrów, Sierachowice i pozostałą część Lasu Wierchosławickiego otrzymał książę Janusz Ostrogski. Od niego w zasadzie zaczęto tę część hrabstwa tarnowskiego nazywać częścią „książęcą”. W 1612 roku do folwarku chyszowskiego włączono Komorów. Mikołajowice stały się folwarkiem obejmującym obok tej wsi Sierachowice i być może jakąś część Zgłobic. Podobnie było z Ostrowem, który na pewien czas został jednowioskowym folwarkiem.

W 1620 roku po śmierci księcia Janusz Ostrogskiego jego część przypadła w udziale jego córce Eufrozynie, żonie wojewody kijowskiego Aleksandra Zasławskiego. Po nich dobra przejął ich syn Władysław Dominik książę Ostrogsko-Zasławski. Następnie majątek przejął jego syn Janusz Aleksander, a po nim jego siostra Teofila Ludwika, wówczas żona marszałka wielkiego koronnego Józefa Karola Lubomirskiego. Po niej dobra przypadły kolejno jej synowi Aleksandrowi Dominikowi, a potem córce Mariannie, żonie marszałka wielkiego litewskiego Pawła Karola Sanguszki. W ten sposób dobra znalazły się w rękach Sanguszków. Po śmierci P. K. Sanguszki majątkiem zarządzała jego ostatnia żona Barbara z hrabiów Duninów na Skrzynnie⁴.

Część „zamoyska” przeżywała w tym czasie burzliwe losy będąc w rękach często zmieniających się właścicieli. Po Katarzynie Zamoyskiej dobra otrzymał jej syn, ówczesny starosta kałuski, Jan „Sobiepan” Zamoyski. Po niesfinalizowanej transakcji z biskupem krakowskim Piotrem Gembickim, odstąpił swą część siostrze Joannie Barbarze, żonie wojewody sandomierskiego Aleksandra Koniecpolskiego. Ich syn kasztelan krakowski Stanisław Koniecpolski scedował dobra swemu krewnemu Janowi Koniecpolskiemu, wojewodzie bełskiemu. Ten z kolei podarował majątek Elżbiecie z Koniecpolskich Korycińskiej i jej synom. Po ich bezpotomnej śmierci dobra trafiły do Marianny z Koniecpolskich Walewskiej i jej syna starosty wareckiego Zygmunta Walewskiego⁵.

⁴ AGS, rkps 51, 132; AS, rkps 81; Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (BOssol.), 2401 II, 6064 III; K. Niesiecki, op.cit., t. IX, s. 97, 98; *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, S. Uruski przy współudziale A. Kosińskiego, uzupełniony przez A. Włodarskiego, t. XIII, Warszawa 1907, s. 77; T. Żychliński, op.cit., roczn. IX, s. 290; W. Balicki, *Miasto Tarnów...*, s. 56–58; A. Piszowa, *600 lecie Tarnowa*, Tarnów 1930, s. 14.

⁵ AGS, rkps 106, 107, 109; AS, rkps 977, s. 197; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. VI, Warszawa 1903, s. 24, 25, 26; S. Grodziski, op.cit., s. 22–23; S. Uruski, op.cit., t. IV, s. 131.

W 1697 roku Zygmunt Walewski, sprzedał część „zamoyską” za 90 000 zł Teofilii z Zasławskich Lubomirskiej, dziedzicze „książęcej” części hrabstwa tarnowskiego. Pomimo późniejszej próby wycofania się z tego kontraktu, majątek sąd kapturowy zasądził Teofilii Lubomirskiej. Procesy z dziećmi Walewskiego i Zmoyskimi nie pozwoliły jej zjednoczyć dominium tarnowskiego. Dokonał to dopiero jej zięć Paweł Karol Sanguszko. W 1742 roku zakończył pomyślnie procesy z Zamoyskimi i scalił na powrót hrabstwo tarnowskie, które w całości znalazło się w jego rękach. W tym samym roku wykupił od Ignacego Radwana z Chorągwy Łódzińskiego, burgrabiego krakowskiego Wierzchosławice, Gosławice i część Zgłobic za 56 000 zł oraz Mikołajowice, Ostrówek i Sierachowice od Augustyna z Lubieńca Lubienieckiego, starosty łubieńskiego. W ten sposób scalił klucz wierzchosławicki włączony w całości do odbudowywanego latyfundium tarnowskiego⁶.

W 1774 roku Barbara Sanguszkowa zrzekła się dożywocia na dobrach tarnowskich. Dzięki temu jej synowie, Józef, marszałek wielki litewski, Hieronim, wojewoda wołyński i Janusz Mokronowski Nestorowski wraz z pasierbem Januszem Aleksandrem dokonali w Lubartowie 4 lipca 1774 roku podziału między siebie dziedzictwa po ojcu, P. K. Sanguszcze. Schedę tarnowską razem z kluczem wierzchosławickim otrzymał Hieronim Sanguszko⁷.

Klucz wierzchosławicki w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku ze względu choćby na często zmieniających się właścicieli, rzadko pozostawał w zarządzie własnym dominium tarnowskiego. Składał się z trzech folwarków. Folwark wierzchosławicki obejmował Wierzchosławice, Gosławice i Wolę, ostrowiecki – Ostrów, oraz mikołajowicki: Mikołajowice, Sierachowice i część Zgłobic. Folwarkami zarządzali administratorzy zwani podstarościami, a w późniejszym okresie dyspozytorami. W mniejszych folwarkach funkcję administratora pełnił niejednokrotnie dwornik. Administratorzy folwarków stanowili najniższe ogniwo w administracji dobrami. Podlegali oni rządcy hrabstwa nazywanego też ekonomem generalnym, który rezydował w Gumniskach. W początkach lat siedemdziesiątych XVIII wieku powołano w kluczu wierzchosławickim odrębnego ekonomo co

⁶ AGS, rkps 102, 113; 118, 119; S. Grodziski, op.cit., s. 23, 24, 25; Z. Frasz, *Sanguszko Paweł Karol*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. XXXIV, Warszawa 1993, s. 499; A. Niedojadło, *Dziedzicze, podziały i procesy osadnicze w dobrach tarnowskich w latach 1603–1772*, „Rocznik Tarnowski” 1990, s. 24.

⁷ AGS, rkps 6, 121; BOssol., rkps 2234 III; E. Aleksandrowska, *Sanguszkowa z Duninów Barbara Urszula*, [w:] PSB, t. XXXIV, 1993, s. 517; E. Orman, *Sanguszko Hieronim Janusz*, [w:] PSB, t. XXXIV, 1993, s. 486.

wpłynęło wyraźnie na jego usamodzielnienie się zarówno pod względem prawnym jak i ekonomicznym⁸.

Omawiany majątek często wypuszczano w dzierżawę lub oddawano pod zastaw. Prowadziło to do jego nadmiernej eksploatacji i ruiny gospodarczej. Okres długoterminowych dzierżaw zapoczątkowali już w początkach XVI wieku Leliwici Tarnowscy. W 1502 roku Aleksander Jagiellończyk pozwolił Janowi Tarnowskiemu sprzedać z prawem odkupu roczny czynsz 80 grzywien za 800 zł ze wsi Wierzchosławice, Gosławice, Komorów i Ostrów. W 1545 roku za liczne długi przejął majątek w dożywocie od hetmana Tarnowskiego prepozyt tarnowski Marcin Łyczko. Po jego śmierci wykupił te dobra od jego spadkobierców Konstanty Ostrogski w 1579 roku. W XVII i XVIII wieku dzierżawy i zastawy ulegały systematycznemu upowszechnieniu. Przykładowo, w dłuższych dzierżawach czy zastawach, w rękach tej samej osoby bądź rodziny pozostawały następujące majątki: Ostrów w latach 1647–1708, a następnie Mikołajowice i Sierachowice w latach 1669–1708 w rękach Kotowskich; te same wsie w latach 1708–1719 w zastawie u Andrzeja Z Witowic Czernego, burgrabiego krakowskiego, a później w latach 1719–1733 w rękach Hieronima Ankwicza, chorążego stężyckiego⁹.

Dzierżawy i zastawy nie tylko przynosiły zainteresowanym duże dochody, ale były też często obiektem zdzierstw i nadużyć, zarówno w stosunku do powierzonych majątków jak i poddanych. Przykładem tego był proces przeciw rodzinie Kotowskich toczący się w latach 1711–1714 przed trybunałem lubelskim. Akt oskarżenia zarzucał im nadmierną eksploatację i doprowadzenie części dóbr klucza wierzchosławickiego do ostatecznej ruiny¹⁰. W związku z tym dziedzice obie te formy oddawania dóbr w ręce dzierżawców i posesorów zastawnych, próbowali obwarowywać różnymi zezwoleniami i zakazami.

Zdarzały się jednak i pozytywne dzierżawy. Przykładem tego było oddanie w dzierżawę scalonego klucza wierzchosławickiego przez Pawła Karola Sanguszkę w 1743 roku za 12 000 zł kasztelanowi sądeckiemu, Piotrowi Wodzickiemu z Granowa. Po objęciu dzierżawy przebudował „pałac” w Wierzchosławicach, odremont-

⁸ AGS, rkps 127, 141; APKr, Archiwum Podhoreckie Sanguszków (AP), rkps 275 II, 288 II; APKr, Akta Hipoteczne Tarnowa (HT), rkps 55.

⁹ AGS, rkps 35, 36, 43; AS, rkps 141, 977, s. 101, 104, 118; Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie (BCz), rkps 1099; Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (BPAU i PAN), rkps 2881, s. 11; APKr, *Castriensis Biencensis relationes* 210, s. 647; por. J. Rajman, *Brzesko w XVII i XVIII wieku*, [w]: *Brzesko. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk i J. Lach, Brzesko 2006, s. 201; F. Sikora, *Dzieje...*, s. 115, 116.

¹⁰ AGS, rkps 89, AS, rkps 977, s. 116.

tował dwór w Mikołajowicach, naprawił większość budynków gospodarskich w folwarku wierzchosławickim, mikołajowickim i ostrowskim. Za jego staraniem powstało wiele budynków gospodarskich, jak: spichlerze, stodoły i obory. Pobudował dwie nowe karczmy w Wierzchosławicach, jedną w Gosławicach i naprawiono karczmy ostrowskie. Z działalności Piotra Wodzickiego wynika, że zdawał sobie sprawę, iż uzdrowienie gospodarze klucza, przyniesie i jemu samemu wyższe korzyści¹¹.

Obszar i struktura użytków na gruntach produktywnych należących do folwarków oraz ich stosunek do arealu zajętego przez gromady wiejskie, miał podstawowe znaczenie dla rozwoju i kierunków funkcjonowania gospodarki dworskiej. Problem ten ilustruje tabela 1. W użytkowaniu dworu znajdowało się 61,8% a w rękach gromad 38,2% ogólnej powierzchni wszystkich gruntów użytkowych. Średni areal dominialny był ponaddwukrotnie większy w porównaniu do arealu dworskiego w Hrabstwie Tarnowskim. Skupiał on obszerny areal leśny, stano-

Tabela 1. Struktura ogółu gruntów użytkowych w rękach dworskich i chłopskich w latach 1785–1787 na podstawie metryki józefińskiej

Wsie	Podział na grunty dworskie, chłopskie i razem	Razem ogółu gruntów użytkowych		% ogółu gruntów
		morgi	sążnie	
Mikołajowice	D	175	776	43,5
	G	227	1264	56,5
	R	403	440	100,0
Ostrów	D	90	1093	40,9
	G	130	1312	59,1
	R	221	805	100,0
Sierachowice	D	4	160	3,2
	G	121	200	96,8
	R	125	360	100,0
Wierzchosławice (Wola) i Gosławice	D	4183	692	74,0
	G	1467	71	26,0
	R	5650	763	100,0
Razem	D	4452	1121	38,2
	G	2445	1247	61,8
	R	6399	768	100,0

Źródło: Wypisy z metryki józefińskiej, Finanz u. Hofkammerarchiv, Galizien, 84.

¹¹ AS, rkps 674; F. Sikora, *Dzieje osadnictwa ...*, s. 116, przypis 16.

Tabela 2. Struktura gruntów dworskich (w morgach dolnoaustriackich) we wsiach klucza wierzchosławickiego w latach 1785–1787 wieku na podstawie metryki józefińskiej

Wsie	Role		Ogrody		Łąki		Stawy		Odłogi i ugory		Pastwiska i krzaki		Lasy		Razem	
	m	s	m	s	m	s	m	s	m	s	m	s	m	s	m	s
Mikołajowice	121	297	2	1210	10	1045	-	-	-	-	40	1424	-	-	175	776
Ostrów	66	1097	2	763	4	689	-	-	-	-	17	144	-	-	90	1093
Sierachowice	4	160	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	160
Wierzchosławice (Wola) i Gosławice	246	794	2	1226	82	745	-	-	-	-	198	827	3653	300	4183	692
Razem	438	748	7	1599	97	879	-	-	-	-	256	795	3653	300	4453	1121

m – morgi s – sążnie

Źródło: Wypisy z metryki józefińskiej, Finanz u. Hofkammerarchiv, Galizien, 84.

Tabela 3. Struktura gruntów dworskich (w procentach) we wsiach klucza wierzchosławickiego w latach 1785–1787 wieku na podstawie metryki józefińskiej

Wsie	Na 100 morgów gruntów produkcyjnych przypada na:						
	Role	Ogrody	Łąki	Stawy	Odłogi i ugory	Pastwiska i krzaki	Lasy
	P r o c e n t						
Mikołajowice	68,9	1,6	6,2	–	–	23,3	–
Ostrów	73,7	2,7	4,9	–	–	18,7	–
Sierachowice	100,0	–	–	–	–	–	–
Wierzchosławice (Wola) i Gosławice	5,9	0,1	2,0	–	–	4,7	87,3

Źródło: Wypisy z metryki józefińskiej, Finanz u. Hofkammerarchiv, Galizien, 84.

wiący 87,3%. Był zatem zdecydowanie większy aniżeli w całym dominium tarnowskim. Pozostałe kultury wyraźnie ustępowały obszarowo innym majątkom latyfundiów tarnowskiego. W kolejności zajmowały: role 5,9%, pastwiska i krzaki 4,7%, łąki 2,0% i ogrody 0,1%. Było to poniżej norm ustalonych dla rejonu podgórskiego i świadczyło o korzystniejszej pozycji chłopów w dobrach. Dwór nie posiadał w ogóle odłogów i ugorów, co świadczyło raczej o intensywnej uprawie ziemi (tabela 2 i 3)¹².

Głównym kierunkiem produkcji była zatem uprawa zbóż – oraz lasów, których eksploatacja przynosiła dodatkowe dochody. Gorsze grunty, nienadające się pod uprawę roślinną, zajęte były przez łąki oraz pastwiska i zarośla, stanowiące podstawę paszową dla hodowli. Niewielki obszar przypadający na ogrody i niewyka-

¹² AGS, rkps 6, 121; BOssol., rkps 2234 II; Wypisy z metryki józefińskiej, Finanz u. Hofkammerarchiv, Galizien, 84, za udostępnienie dziękuję prof. dr. hab. A. Falniowskiej-Gradowskiej; Opis metryki znajduje się w pracy – A. Falniowska-Gradowska, *Studia nad społeczeństwem województwa krakowskiego w XVIII wieku. Struktura własności ziemskiej i użytkowanie gruntów w świetle katastru józefińskiego*, Warszawa 1982; por. M. Adamczyk, *Kształcenie młodzieży chłopskiej z obwodu sądeckiego i okolic 1772–1848*, [w:] *Rozprawy, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wrocławiu”*, 1981, s. 23, tabela 7; A. Falniowska-Gradowska, *Z dziejów wsi nad Środkowym Wisłokiem w XVIII wieku*, [w:] *Studia nad dziejami Strzyżowa i okolic*, red. S. Cynarski, Rzeszów 1980, s. 207, tabela 1; H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1958, s. 50, 55, 196, 197; I. Rychlikowa, *Klucz wielkoporski Wodzickich w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1960, s. 23, tabele 6 i 7.

zane w metryce józefińskiej stawy wskazywał, że uzyskiwana z nich produkcja zaspokajała jedynie potrzeby dworskie.

W XVII i XVIII wieku folwarki w kluczu wierzchosławickim występowały w następujących wsiach: Mikołajowicach, Ostrowie i Wierzchosławicach. Pod względem całego obszaru dominialnego, folwark w Wierzchosławicach (4183 morgi) był największym w całym dominium tarnowskim. Pozostałe dwa folwarki w Mikołajowicach (403 morgi) i Ostrowie (222 morgi) zaliczane były natomiast do jednych z najmniejszych w latyfundium. Folwarki te posiadały niewiele ziemi ornej zajmując jedno z ostatnich miejsc w latyfundium tarnowskim. Największą ilością ziemi ornej dysponował folwark w Ostrowie (73,7%) i folwark w Mikołajowicach (68,9%), a najmniejszą w Wierzchosławicach (5,9%), gdzie wyraźnie dominowały lasy stanowiące 87,3%. Obszarowo najmniej ról dworskich posiadała wieś Sierachowice, zaledwie 4 morgi i 160 sążni, ale stanowiło to 100% powierzchni w całości użytków dominialnych (tabele 2 i 3)¹³.

W Wierzchosławicach, podobnie jak w paru innych miejscowościach hrabstwa tarnowskiego, występował folwark należący do leśnictwa. Zajmował on bardzo skąpy obszar gruntów, na których można było wysiać zaledwie kilka korcy zboża. Był zatem najskromniejszym obszarowo folwarkiem w porównaniu do innych folwarków dominium. Brak było natomiast folwarków na „wójtostwie”, tak licznie występujących w innych wsiach latyfundium. Być może zaraz po wydaniu statutu wareskiego w 1423 roku zostały przejęte przez szlachtę, czyli na długo przed wykupieniem i wejściem w skład majątku tarnowskiego¹⁴.

W XVII i XVIII wieku na terenie klucza wierzchosławickiego trójpolówka ugorowo zbożowa pozostawała nadal powszechnie stosowanym systemem rolniczym, podobnie jak w całym hrabstwie tarnowskim i na innych ziemiach Rzeczypospolitej. Dokładniejsze badania poszczególnych wsi pozwoliły na uchwycenie w kilku przypadkach niewielkich różnic i odmian w tym systemie. A. J. Brawer analizując austriackie zestawienia statystyczne wykazał, że istniała wyraźna tendencja do zmniejszania ugoru, który nie stanowił bynajmniej trzeciej części gruntów uprawnych. Potwierdził to również J. Fierich, który w swoich badaniach wykazał dużą różnorodność typów zmianowania na terenie Galicji. Podobna sytuacja wystąpiła też w ostatniej ćwierci XVII wieku w Wierzchosławicach. Bra-

¹³ AGS, rkps 135, 136, 138 i zobacz na inne numery w źródłach z II poł. XVIII wieku.

¹⁴ AGS, rkps 62, 63, 139; AS, rkps 977; por. A. Falniowska-Gradowska, *Świadczenia poddanych na rzecz dworu w królewskich województwach krakowskiego w II połowie XVIII wieku*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1964, s. 31; *Historia Polski*, t. I, cz. 2, Warszawa 1957, s. 89; S. Sochaniewicz, *Wójtostwa i sołtystwa pod względem prawnym i ekonomicznym w ziemi lwowskiej*, Lwów 1921, s. 11, 178.

Tabela 4. Zmiany w wielkości wysiewów w folwarkach klucza wierzchosławickiego w XVII i XVIII wieku

Folwark	Lata	Wysiano zboża											
		Ogółem		Żyto		Pszenica		Jęczmień		Owies		Inne	
		Korke	%	Korke	%	Korke	%	Korke	%	Korke	%	Korke	%
Wierzchosławice	1639	266,0	100	75,0	28,2	49,0	18,4	38,0	14,3	64,0	24,1	40,0	15,0
	1650	383,0	100	95,5	24,9	155,5	40,6	12,5	3,3	100,0	26,1	19,5	5,1
	1675	113,25*	100	34,0	30,0	79,25	70,0	–	–	–	–	–	–
	1688	216,25	100	22,0	10,2	50,0	23,1	24,0	11,1	100,0	46,3	20,25	9,3
	1780	139,25	100	21,0	15,1	35,5	25,5	38,5	27,6	36,0	25,9	8,25	5,9
	1787	139,5	100	19,0	13,6	37,5	26,9	32,0	22,9	40,0	28,7	11,0	7,9
Ostrów	1639	69,0	100	22,0	31,9	13,0	18,8	13,0	18,8	16,0	23,2	5,0	7,3
	1708	92,25	100	5,0	5,4	38,0	41,2	26,0	28,2	11,5	12,5	11,75	12,7
	1790	88,5	100	24,0	27,1	31,0	35,0	32,0	36,2	–	–	1,5	1,7

* – być może nie zapisano dokładnie wszystkich wysiewów.

Źródło: AGS, rkps 37, 134, 135, 136, 139, 142, 143.

kowało tam ugoru, ponieważ pierwsze z pól obsiane było oziminą, a dwa następne zbożami jarymi, tzn. drugie tatarką, a trzecie owsem, jęczmieniem, grochem i siemieniem konopnym. Na terenie tego folwarku dostrzega się również pewien postęp w dziedzinie trójpolówki, na co wskazuje informacja o wysiewie jęczmienia na rzeźniku. Dominowały tam lasy, więc może dlatego starano się maksymalnie wykorzystać posiadane grunty orne w celu zwiększenia z nich wydajności¹⁵.

Zasada trójpolówki polegała na tym, że z każdego pola przez dwa kolejne lata zbierano zboże, by po jego powtórnej uprawie, w trzecim roku przeznaczyć po ugor (1/3 ugorowano). Na polu ozimym w jesieni siano głównie oziminę – żyto i pszenicę. W polu jarym na wiosnę siano zwykle w XVII wieku owies, jęczmień, żyto jare, tatarkę, groch, bób, proso, rzepę, siemię konopne i lniane, a w XVIII wieku obok wspomnianych, wysiewano jeszcze pszenicę białą, czerwoną, orkisz, hreczkę, soczewicę i rzepak. Gdy nie zasiano pola ozimego całkowicie zbożem ozimym, lub gdy zasiewy zmarniały, dosiewano pola ozime zbożem jarym: jęczmieniem, owsem i żytem. Na ten cel zachowywano odpowiednią ilość zboża lub przeznaczano na jego zakup określoną kwotę pieniędzy¹⁶.

Przedstawienie dynamiki zmian i struktury wysiewów w kluczu wierzchosławickim nastęczało wiele trudności. Dysponowano bowiem niezbyt wielkim materiałem porównawczym dla folwarku wierzchosławickiego, a szczególnie dla ostrowskiego. Jeszcze gorzej wypadło to dla folwarku mikołajowickiego. Wystąpił w tym przypadku zupełny brak danych dla wysiewów i zbiorów w całym omawianym okresie.

W tabeli 4 zestawienia objęły co prawda te same folwarki, ale ich wysiewy zostały przedstawione w różniących się od siebie latach. Połączono też w niej folwarki różnej wielkości, co wprawdzie daje obraz przeciętnej dla gospodarki klucza wierzchosławickiego, ale również w dużym stopniu utrudnia interpretację różnic

¹⁵ A. J. Brawer, *Galizien wie es an Österreich kam. Eine historischstatistische Studie über die inneren Verhältnisse des Landes im Jahre 1772*, Leipzig–Wien 1910, za: H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze...*, s. 78; J. Fierich, *Kultury rolnicze, zmianowania i zbiory w Katastrze Józefińskim 1785/7*, „Rocznik Dziejów Społeczno-Gospodarczych” (dalej RDSiG) 1950, t. XII, s. 40; idem, *Uwagi nad techniką rolniczą w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku*, „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych”, 1951, t. XLIV, s. 246; W. Ochmański, *Gospodarowanie na roli na ziemiach polskich w rozwoju dziejowym*, Warszawa 1959, s. 44–45; A. Podraza, *Jakub Kazimierz Haur pisarz rolniczy z XVII wieku*, [w]: *Studium z dziejów polskiej literatury rolniczej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 115.

¹⁶ AGS, rkps 130, 135, 136, 141, 146; AS, rkps 655; por. A. Falniowska-Gradowska, *Ojców w dziejach i w legendzie*, Ojców 1995, s. 92; J. Muszyńska, *Gospodarstwo folwarczne w starostwie sandomierskim 1510–1663*, Kielce 1984, s. 59–60.

i pojawiających się zmian. Barięą nie do pokonania, poza jednym przypadkiem, okazało się zestawienie zbiorów. Plony sporadycznie i wrywkowo przedstawiane były jedynie w kopach. Brak zestawień osiągniętych plonów w korcach w tablicach krescencji w omawianych folwarkach uniemożliwił tym samym pokazanie stopnia efektywności gospodarki dworskiej.

Analizując ogół wysiewów w tabeli 4 w przypadku obu folwarków obserwuje się wyraźną dominację wysiewów w XVII wieku w porównaniu do następnego stulecia. W odniesieniu do folwarku wierzchosławickiego wysiewy te ulegają nawet dwukrotnemu spadkowi. W folwarku wierzchosławickim charakteryzującym się dobrymi glebami, w latach 1639–1650 następuje prawie 50% wzrost wysiewów, a następnie ponadtrzykrotny spadek w 1675 roku i ponowny wzrost prawie do 80% w 1688 roku. Druga połowa XVIII wieku w porównaniu z XVII stuleciem przynosi blisko 60% spadek wysiewów i ich stabilizację na poziomie 139,25 i 139,5 korcy w latach 1780 i 1787. Inaczej przedstawiała się sytuacja w folwarku ostrowskim, gdzie wielkość dynamiki wysiewów można analizować jedynie w trzech przekrojach czasowych. W latach 1639–1708 (69,0–92,25%) występuje początkowo ponad 30% wzrost wysiewów, a następnie ich niewielki spadek (88,5%) w 1790 roku. W przedstawionej analizie wysiewów uderza głównie wysoki stopień zmienności zarówno w odniesieniu do wysiewów globalnych jak i poszczególnych zbóż.

Wysiewy zbóż możemy prześledzić również pod kątem struktury wysiewów czterech podstawowych zbóż i innych roślin, w mniejszym stopniu uprawianych na roli. W pierwszej połowie XVII wieku na folwarku wierzchosławickim przewaga wśród upraw należała do żyta stanowiącego od 24,9–28,2% ogółu wysiewów. W dalszej kolejności wysiewano: owsa od 24,1–26,1%, pszenicy od 18,4–40,6%, jęczmienia od 3,3–14,3% i innych roślin od 5,1–15%. W drugiej połowie XVII wieku na czoło wysuwa się wyraźnie wysiew pszenicy (23,1–70%) i w niewielkim stopniu wzrasta wysiew żyta (24–34%). Nieco mniej wysiewano owsa (0–46,3%), a większy spadek wysiewów nastąpił natomiast w przypadku, jęczmienia (0–11,1%) i innych roślin (0–9,3%). W drugiej połowie XVIII wieku nastąpił gwałtowny wzrost w uprawach jęczmienia (32–38,5%) i mniejszy owsa (25,9–28,7) i innych roślin (5,9–7,9). Wyraźniej spada natomiast wysiew pszenicy (25,5–26,9%) a jeszcze bardziej, bo dwukrotnie wysiew żyta (13,6–15,1%).

Nieco inaczej przedstawiała się struktura wysiewów na folwarku ostrowskim. W pierwszej połowie XVII wieku, podobnie jak na folwarku wierzchosławickim, pierwszeństwo w wysiewach należy do żyta (31,9%) i owsa (23,2%). Więcej wysiano natomiast jęczmienia (18,8%) i innych roślin (7,5), ale blisko półtorej razy mniej pszenicy. Jeszcze inaczej było tu w XVIII wieku. Na czoło wysiewów wysunęła się pszenica (35–41,2%) i jęczmień (28,2–36,2). Na podobnym poziomie utrzymały

się wysiewy innych roślin (1,7–12,7%), a gwałtownemu spadkowi uległy wysiewy owsa (0–12,5%) i nieco mniejszemu żyta (5,4–27,1%). Zmniejszenie się uprawy pszenicy i żyta wywołane było kurczeniem się rynków zbytu na te zboża chlebowe. W wyniku tego dwór powiększał wysiewy jęczmienia stanowiącego podstawowy surowiec do wyrobu piwa, chcąc zapobiec ponoszonym stratom na skutek obniżenia się towarowości pszenicy¹⁷.

Z analizy tabeli 4 wynika, że w XVII wieku na folwarku wierzchosławickim i ostrowskim dominowały pszenica i żyto stanowiąc odpowiednio 67 i 50,3%, a w drugiej połowie XVIII wieku pszenica i jęczmień – 61,5 i 65%¹⁸. Występowała tu zatem względna przewaga pszenicy i żyta oraz pszenicy i jęczmienia. Spowodowane to było posiadaniem przez dwór dobrych gruntów. Obserwowane zmiany w produkcji zbożowej wywoływały zapewne okresy nieurodzajów, zmiany koniunkturalne, regres roślinnej gospodarki folwarcznej w drugiej połowie XVIII wieku, ogólnie trudna sytuacja zbożowa w Galicji w drugiej połowie lat osiemdziesiątych tegoż stulecia, która mogła spowodować niedosianie niektórych ról folwarcznych¹⁹.

Porównując przedstawione wyniki z ustaleniami H. Madurowicz i A. Podraży zauważono, że wystąpiły duże rozbieżności w procentowych wysiewach pszenicy, jęczmienia i owsa, a mniejsze w uprawie żyta. W odniesieniu natomiast do hrabstwa tarnowskiego, do którego klucz wierzchosławicki należał, rozbieżności te uległy pewnemu pomniejszeniu. Brak większej ilości porównywalnych materiałów źródłowych może nieco zaciemniać przedstawiony profil produkcji roślinnej. Niewątpliwym wpływ miały na niego dobra ziemia i bliskość Dunajca, a tym samym łatwy dostęp do rynków zbytu²⁰.

Inne rośliny uprawiane na gruntach klucza wierzchosławickiego nie odgrywały jakiegóż większej roli w gospodarce tego majątku. Wśród ogólnej liczby wysiewów

¹⁷ Por. I. Rychlikowa, *Studia nad towarową produkcją wielkiej własności w Małopolsce w latach 1764–1805*, cz. I: *Towarowa gospodarka zbożowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 72–78, 139; Z. Noga, *W okresie nowożytnym 1550–1772*, [w]: *Radłów i gmina radłowska*, red. F. Kiryk, t. I, Kraków 2008, tab. 2, s. 291.

¹⁸ Zob. A. Homecki, *Produkcja i handel zbożowy w latyfundiach Lubomirskich w drugiej połowie XVII i pierwszej połowie XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, tabele 1, 3, 6, 9, 13, 14, 20, 21; A. Niedojadło, *Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku*, praca w przygotowaniu do druku; Z. Noga, *W okresie nowożytnym...*, s. 291.

¹⁹ Por. T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta*, t. II, Kraków 1883, s. 70; K. Szewczuk, *Kronika klęsk elementarnych Galicji 1772–1848*, „Badania Dziejów Społeczno-Gospodarczych” 1939, nr 35, s. 23.

²⁰ H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze...*, tabela 16, s. 68; A. Niedojadło, *Hrabstwo...*, tabela 13, s. 330.

inne rośliny w XVII wieku na folwarku wierzchosławickim stanowiły średnio 7,35% a na folwarku ostrowskim 7,3%. Zdarzały się jednak i większe ich wysiewy, jak choćby we włości wierzchosławickiej w 1639 roku, kiedy w strukturze wysiewów stanowiły 15%. Być może spowodowane to było zwiększoną liczbą zatrudnionej czeladzi i służby dworskiej oraz większym zapotrzebowaniem dworu. Wśród 7,35% zajmowanych przez te rośliny w ogólnej ilości wysiewów w XVII wieku w majątku wierzchosławickim, uprawy ich stanowiły odpowiednio: tatarka 45,5%, groch 25,9%, siemę konopne 15,4%, proso 8,4%, len 2,6%, soczewica 1,2%, i rzepak 1,0%. W tym samym czasie na folwarku ostrowskim wyglądało to zupełnie inaczej, a mianowicie: groch 32%, soczewica 32%, siemę konopne i proso po 16% i len 4%. W XVIII wieku nastąpił niewielki spadek w wysiewach „innych” roślin. W ogólnej liczbie wysiewów stanowiły one w majątku wierzchosławickim 6,9% a na folwarku ostrowskim 7,2%, choć zdarzył się ich blisko dwukrotnie większy wysiew (12,7%) w tym ostatnim majątku w 1708 roku. Wyraźniejszej zmianie uległa też struktura wysiewów w grupie „innych” roślin. Wśród 6,9% zajmowanych przez te rośliny w ogólnej ilości wysiewów w XVIII wieku w majątku wierzchosławickim, uprawy ich stanowiły: groch 43,1%, tatarka 30,8%, siemę konopne 12,3%, proso 89,2% i orkisz 4,6%. W tym samym czasie na folwarku ostrowskim, podobnie jak w poprzednim stuleciu, znowu wyglądało to zupełnie inaczej, a mianowicie: tatarka 57,2%, siemę lniane 22,4%, groch 16,3% i proso 4,1%. Zauważalne zmiany w wysiewach i pojawianie się nowych upraw w grupie „innych” roślin, spowodowane było zmieniającymi się potrzebami własnymi gospodarki dworskiej i wzrostem na nie popytu na miejskim rynku zbytu.

Najważniejszą pozycję wśród tych roślin zajmowała tatarka. Jej wysiew w omawianym okresie był wyższy od wysiewu pszenicy, jęczmienia czy owsa (tabela 4). Przykładowo, w kluczu wierzchosławickim w XVII wieku wysiewano jej półtorej razy więcej aniżeli w 11 folwarkach starostwa korczyńskiego, a dwa razy mniej niż w hrabstwie tarnowskim i dobrach radłowskich oraz ponadtrzykrotnie mniej niż w 14 folwarkach starostwa sandomierskiego²¹.

Braki źródłowe utrudniły możliwość obliczenia i podania norm wysiewów dla poszczególnych zbóż na 1 morgę folwarczną. Możliwym było jedynie zestawienie na podstawie ogólnych obliczeń, średniej ilości korcy wysiewanego ziarna na wymienioną jednostkę gruntu ornego. W majątku wierzchosławickim gęstość siewu na 1 morgę folwarczną była blisko dwukrotnie większa w XVII wieku (0,99 korca) w porównaniu do XVIII wieku (0,57 korca). Odwrotnie przedstawiała się sytuacja

²¹ Por. J. Muszyńska, *Gospodarstwo folwarczne...*, s. 65; A. Niedojadło, *Hrabstwo...*, s. 98; Z. Noga, *W okresie nowożytnym...*, s. 291.

na folwarku ostrowskim. W XVII wieku wysiewano tam na 1 mórg folwarczny gruntu ornego 1,02 korca a w XVIII wieku 1,34 korca ziarna. Potwierdzają to również obliczenia wielkości wysiewów przypadających na 1 folwark. W XVII wieku na folwarkach wierzchosławickim i ostrowskim wysiewano odpowiednio: od 113–383 korcy i 69 korcy ziarna. W XVIII wieku wysiewy kształtowały się na poziomie: 139,37 i od 88,5–92,25 korcy wysianego ziarna. Zaskakującym jest tak duży spadek w wysiewach we włości wierzchosławickiej. Zważywszy jednak, że dane do obliczeń pochodzą z lat 1780 i 1787, można łatwiej wytłumaczyć to zjawisko. Okres ten to nie tylko trudna sytuacja zbożowa w Galicji, ale i czas nieurodzajów powodujący niedosianie wielu ról dworskich. Dla majątku ostrowskiego wzięto z kolei do obliczeń lata 1708 i 1790. Stąd też obserwujemy tam tendencję zwyżkującą wysiewów. Jednakże należy pamiętać, że pierwszy okres to jeszcze dobrzy administratorzy dóbr i w miarę korzystna koniunktura dla upraw, a drugi przedział czasowy to poprawiająca się sytuacja ekonomiczna i dzięki temu zwyżkujące wysiewy zbóż.

W zdecydowanej większości cztery podstawowe zboża wysiewane były rokrocznie niemal na każdym folwarku. W przeciwieństwie do hrabstwa tarnowskiego gdzie występowała względna przewaga owsa, w kluczu wierzchosławickim przewaga należała do zbóż chlebowych. Pod względem wielkości wysiewów kolejność zbóż była następująca: pszenica, żyto, owies i jęczmień²².

Pszenica zajmująca w kluczu wierzchosławickim najwyższy procent wśród wysiewów, była zbożem najbardziej cenionym, ale wymagała odpowiedniej gleby i nawożenia. W niewielkiej ilości przeznaczona była na ordynarię i zaspokojenie własnych potrzeb folwarku, a w głównej mierze na sprzedaż. Średnio na folwark wysiewano jej 69,4 korca w XVII wieku, a w XVIII stuleciu 35,5 korca. Średnia wysiewu w obu przedziałach czasowych wynosiła 51,1 korca.

Żyto było drugim po pszenicy zbożem przeznaczonym w większych ilościach na wysiew i ordynarię. Stanowiło też główny produkt eksportowy. Wysiewano go głównie jako ozime i sporadycznie jako jare. Tego drugiego używano rzadko do samoistnej uprawy obok żyta ozimego a jedynie na skutek zmarnienia ozimin stosowano go do uzupełnienia zasiewów²³. Średnio na folwark wysiewano go w pierwszym okresie 49,6 korca, a w drugim 17,3 korca. Średnia wysiewu dla obu stuleci wynosiła 32 korce.

Owies zajmujący trzecie miejsce wśród wysiewów, wykorzystywano na ordynarię dla oficjalistów i czeladzi dworskiej oraz na potrzeby hodowli. Resztę prze-

²² A. Niedojadło, *Hrabstwo...*, s. 97.

²³ AGS, rkps 85, 139.

znaczano na sprzedaż. Był zbożem tańszym ekonomicznie, ponieważ udawał się na gorszych ziemiach i nie wymagał większych nakładów pracy. Średnio na folwark wysiewano go w XVII wieku 54 korce, a w XVIII wieku 21,8 korca.

Jęczmień, wymagający podobnych warunków uprawowych jak pszenica, w niewielkim stopniu przeznaczano na ordynarię i potrzeby folwarków. Przede wszystkim był podstawowym surowcem do produkcji sładów potrzebnych do wyrobu piwa. Średnio na folwark wysiewano go w pierwszym okresie 17,5 korca, a w drugim 32,1 korca. Średnia dla badanego okresu wynosiła 25,7 korca. Średnia wysiewu w obu przedziałach czasowych wynosiła 52 korce.

Z dwóch odmian gryki w uprawie występowała jedynie tataraka. W XVII wieku w kluczu wierzchosławickim stanowiła 45,5% a w XVIII wieku aż 57,2% uprawy „innych” roślin. Służyła do wyrobu różnego rodzaju kasz. Przeznaczano ją głównie na potrzeby folwarczne, ordynarię i zapewne w niewielkiej ilości na propinację.

Groch zajmował drugie miejsce po tatarce. W XVII wieku zajmował 31% a w XVIII 44,1% w wysiewach „innych” roślin.

Len i konopie, jako rośliny włókniste, używane były do produkcji płótna i oleju. W ilości wysiewów przeważało siemię konopne. Wśród robocizn prace około lnu i konopi zajmowały dość ważne miejsce²⁴. Przeznaczanie większej ilości gruntu pod uprawę lnu i konopi związane było z rozwijającym się intensywnie od XVI wieku ośrodkiem produkcji płótna w Tarnowie i okolicy, którego nadwyżki eksportowano w dużych ilościach do Krakowa. Pewne ilości siemienia lnianego i konopnego oraz płótna, przeznaczano na ordynarię, dla służby i na potrzeby dworskie. W XVII wieku wysiewano go od 1 korca i 9 garncy do 2 korcy, a w XVIII stuleciu brak wzmianek o jego wysiewie. Siemienia konopnego wysiewano zaś odpowiednio: 3,25 korca i 1,6 korca.

W porównaniu z innymi wsiami i folwarkami hrabstwa tarnowskiego w kluczu wierzchosławickim wysiewano w dość dużej ilości proso. W XVII wieku jego średni wysiew sięgał 2,6 korca a w XVIII stuleciu zmniejszył się o połowę sięgając 1,3 korca.

W uprawie występował też pewien gatunek pszenicy zwany orkiszem. Wysiewano go dopiero w XVIII wieku jako zboże jare. W 1780 roku wysiano go tylko 24 garnce a w 1787 r. 1 korzec i 24 garnce. Przeznaczano go głównie na potrzeby dworskie.

²⁴ AGS, rkps 138; por. L. Żytkowicz, *Rozwarstwienie chłopstwa a gospodarka na Żmudzi w 2 połowie XVII i w XVIII wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. II, Warszawa 1979, s. 247, 249.

W XVII i XVIII wieku Wierzchosławice należały do nielicznych wsi dóbr tarnowskich, w których występowała uprawa rzepy. W 1639 roku wysiano jej 28 garncy a w latach 1790 i 1799 już tylko po 4 garnce.

Wysiewy bardzo rzadko uprawianej soczewicy wystąpiły w kluczu dwukrotnie. W 1630 roku wysiano jej w Ostrowie 2 korce i w 1639 roku w Wierzchosławicach 1 korzec²⁵.

Wielkość zbiorów i osiągniętych plonów udało się ustalić dla folwarku wierzchosławickiego tylko dla 1790 roku. Wówczas wydajność plonów wynosiła dla: pszenicy 3,15, żyta 3,2, jęczmienia 3,0 i owsa 3,1 ziarna. Niewiele zatem różniły się od ustaleń J. Fiericha dla lat osiemdziesiątych XVIII wieku oraz H. Madurowicz i A. Podrazy dla drugiej połowy XVIII stulecia dla okręgu rolniczego, na terenie którego klucz był położony. J. Fierich ustalił, że wydajność plonów wynosiła wówczas dla: pszenicy 3,16; żyta 3,51; jęczmienia 3,59 i owsa 2,99 ziarna a w obliczeniach H. Madurowicz i A. Podrazy przedstawiała się następująco: 2,62; 3,6; 3,54 i 3,13²⁶.

Posiadanie tylko wrywkowych danych źródłowych uniemożliwiło ujęcie statystyczne rozchodu poszczególnych zbóż. Niemniej jednak obserwując potrzeby dworu można jednak prześledzić ogólną tendencję ich rozchodu. W kolejności zboże przeznaczano na sprzedaż, wysiew, propinację, utrzymanie hodowli, zapotrzebowanie dworskiej kuchni, ordynarię, pomoc dla wsi i rozdawnictwo zboża z tytułu świadczeń feudalnych. Dwór świadczył też pomoc okolicznościową dla chłopów, przede wszystkim dla ubogich, pogorzalców i nowo osadzonych. K. Zamorski za J. Topolskim i A. Wyczańskim podkreśla też duże znaczenie pożyczek zbożowych dla chłopów ze strony dworu przed i w początkach rewolucji przemysłowej²⁷.

²⁵ AGS, rkps 37, 138, 139, 142, 143, 144, 146; por. także wstęp S. Inglota, [w]: M. Groszer, *Krótkie i bardzo krótkie wprowadzenie do gospodarstwa wiejskiego*, wydał S. Inglot, Wrocław 1954, s. LIII; J. Rajman, *Brzesko w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Brzesko. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk i J. Lach, Brzesko 2006, s. 221; J. Topolski, *O literaturze i praktyce rolniczej w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku*, RDSiG, t. XIV, 1952, s. 75–76.

²⁶ J. Fierich, *Kultury rolnicze...*, s. 51; H. Madurowicz, A. Podraza, *Regiony gospodarcze...*, s. 80; F. Sikora, *Dzieje osadnictwa i własności ziemskiej w epoce staropolskiej*, [w:] *Wierzchosławice. Dzieje wsi i gminy*, red. F. Kiryk i Z. Ruta, Wierzchosławice 1994, s. 121; por. A. Gradowska, *Ojców...*, s. 92; J. Muszyńska, *Gospodarstwo folwarczne...*, tab. 15, 16, s. 74–75; K. Przyboś, *Wieś tarnowska w okresie gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej XVII–XVIII w.*, [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu, Czasy przedrozbiorowe*, red. F. Kiryk i Z. Ruta, Tarnów 1981, t. I, s. 447.

²⁷ J. Topolski, A. Wyczański, *Gospodarstwo chłopskie przed i w początkach rewolucji przemysłowej*, RDSiG 1976., t. XXXVII, s. 9; K. Zamorski, *Folwark i wieś. Gospodarka*

Analizując gospodarkę zbożową klucza wierzchosławickiego obserwuje się wyraźne dostosowywanie struktury produkcji zbożowej do warunków glebowych. Występuje dominacja zbóż chlebowych i towarowych, pszenicy i żyta, nad pozostałymi. Pewną stabilność gospodarki zbożowej naruszają pojawiające się pierwsze zwiastuny procesów industrializacyjnych. Widać to na przykładzie wzrostu uprawy jęczmienia w związku z postępującym wzrostem ilości browarów w XVIII wieku. Na spadek upraw w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku duży wpływ miały nie tylko lata nieurodzajów ale i klęski elementarne, oraz przemarsze i wybierane kontrybucje w naturze przez obce wojska²⁸. Lata nieurodzajów i zniszczenia wojenne zmuszały dwór do uprawy tańszych i niepotrzebujących szczególnych warunków glebowych prosa i tatarki, w miejsce droższych zbóż chlebowych, zastępujących je w ordynarii dla czeladzi dworskiej i folwarczej.

dworska i społeczność chłopska Tenczyńska w latach 1705–1845, Wrocław–Warszawa–Kra-
ków–Gdańsk 1987, s. 43.

²⁸ Por. np. A. Kamiński, *Zniszczenia wojenne w Małopolsce i ich skutki w okresie najazdu szwedzkiego 1655–1660*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655–1660*, t. 128, s. 753–754; J. Rajman, *Brzesko...*, s. 223.

Summary

The article presents firstly, the time and circumstance of Wierzchosławice region villages becoming the part of Tarnów's latyfundium as well as its previous heirs and landlords secondly, take-over the property by the Ostrogski family from the Leliwita family. Thirdly, the division of the assets into "princely" part and "zamojska" part and finally the reunion of the property done by Teofila Lunomirska with Paweł Karol Sanguszko, who completed the property reunion in 1742. The time and the unfortunate division of the property turned it into ruins and economical breakdown. The period of Piotr Wodzicki tenancy were apparently positive. He rebuilt the manorial and grange buildings as well as the inn which eventually led to economical movement of Wierzchosławice region. The Wierzchosławice grange was the biggest among the others which create the Tarnów's earldom. Its characteristic was the forest domination (87,3%). Despite this fact the intense agriculture economy was led in the region. Among the others mainly rye and wheat were cultivated. So, the so called, bread crops were among most popular because of really good grounds. The most of the production was designed for sell, seeding, alcohol production and to feed the cattle. The introduction of millet and so called "hreczka" lowered the economical costs but also the amount of more expensive crops production. The fall in crops production was influenced by wars and bad crops disasters.